

Sygn. akt V ACa 910/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Zbigniew Koźma                                    |
| Sędziowie:      | SA Teresa Sobolewska<br>SO del. Jakub Rusiński (spr.) |
| Protokolant:    | sekretarz sądowy Żaneta Dombrowska                    |

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa E. S. i W. S. (1)

przeciwko A. P.

o rozwiązanie umowy

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 18 listopada 2013 r. sygn. akt I C 754/11

I. oddała apelację;

II. zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwotę 2.800 (dwa tysiące osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata T. S. prowadzącego kancelarię adwokacką w B. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt V ACa 910/13

## UZASADNIENIE

Powodowie E. i W. S. (1) wnieśli o rozwiązanie umowy dożywocia zawartej z pozwaną A. S.. W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 30 listopada 2005r. została sporządzona umowa o dożywocie, na mocy której, powodowie przekazali pozwanej gospodarstwo rolne wraz z inwentarzem, zaś pozwana zobowiązała się do dożywotniego utrzymania powodów, zapewnienia korzystania z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, swobodnego poruszania się po całym gospodarstwie, dostarczania opału, mediów, wyżywienia i odzieży oraz do zapewnienia

opieki lekarskiej, a po śmierci powodów urządzenia pogrzebu i postawienia im nagrobku. Powodowie wskazali również, że zobowiązali się wspólnie z pozwaną do zaadoptowania strychu na cele mieszkalne i wykonania osobnego wejścia dla pozwanej, co uczynili. Powodowie podali, że pozwana w tajemnicy przed nimi wyszła za mąż, sprzedała cały inwentarz, od 2010r. zamyka bramę wjazdową na kłódkę uniemożliwiając wjazdu na posesję osobom chcącym odwiedzić powodów. Powodowie wskazali, że często wzywana jest Policja, gdyż pozwana zamknęła wszystkie obejścia, odcięła prąd w garażu i wodę. Powód wskazał także, iż trzykrotnie został pobity przez męża pozwanej oraz ich przyjaciela- dzierżawcę, a także telefonicznie grożono mu śmiercią poprzez podpalenie. Powodowie wskazali, iż wnieśli do sądu powództwo o zamianę dożywocia na rentę, obawiają się przebywać w domu, mają zimno w domu bo powódka nie pali i zabrania im dostępu do pieca, ponadto są pod stałą opieką lekarzy specjalistów.

W odpowiedzi na pozew pozwana A. P. (poprzednio S.) wniosła o oddalenie powództwa oraz o obciążenie kosztami postępowania powodów. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. zamieniono uprawnienia wynikające z umowy dożywocia w zakresie dostarczania całodziennego wyżywienia, odzieży i bielizny osobistej, zapewnienia pomocy lekarskiej i opieki w razie choroby lub niepełności oraz sprawienia pogrzebu i postawienia nagrobka, na rentę w wysokości po 300,00 zł na rzecz każdego z powodów począwszy od listopada 2011 r. Pozwana wskazała, że pomimo, iż była właścicielem gospodarstwa rolnego to powód do 2009 r. pobierał korzyści z tego gospodarstwa.

Ponadto pozwana wskazała, że to powód pobił jej męża za co został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś., a twierdzenia ojca zawarte w pozwie są całkowicie pozbawione prawdy. Zdaniem pozwanej, dopóki oddawała wszystkie dochody z gospodarstwa powodowi to tolerował ją, jej męża i dzieci, natomiast gdy chciała sama czerpać z niego korzyści to powód oprócz wyzisk zaczął używać także rękoczynów.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił powództwo (pkt I), zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 7.484 zł tytułem kosztów procesu (pkt II), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata T. S. koszty zastępstwa procesowego udzielonej powodem z urzędu (pkt III) i pozostałymi kosztami sądowymi, od ponoszenia których powodowie byli zwolnieni obciążył Skarb Państwa.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych przedstawionych w uzasadnieniu wyroku. Wynika z nich, że w dniu 30 listopada 2005r. powodowie zawarli z pozwaną- córką A. umowę o dożywocie, na mocy której przenieśli własność gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości D. w gminie D. składającego się z zabudowanej murowanym budynkiem mieszkalnym parterowym z poddaszem użytkowym, oborą, garażem i stodołą nieruchomości rolnej o powierzchni 9,40,21 ha, dla której Sąd Rejonowy w Ś. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) oraz niezabudowanej nieruchomości rolnej o powierzchni 3,76,00 ha, dla której Sąd Rejonowy w Ś. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), bez działki oznaczonej numerem (...) o powierzchni 0,88,13 ha. W § (...) umowy pozwana oświadczyła, że w zamian za przeniesienie na jej rzecz własności gospodarstwa rolnego wraz z inwentarzem zobowiązuje się zapewnić zbywcom- rodzicom dożywcotnie utrzymanie, a w szczególności zobowiązała się zapewnić im obu korzystanie z dwóch samodzielnych pokoi położonych na parterze, wspólnej kuchni, łazienki i korytarza w budynku mieszkalnym, swobodne poruszanie się po całym gospodarstwie, do dostarczania opału, światła, wody, całodziennego wyżywienia, odzieży, bielizny, pomocy lekarskiej i opieki w razie choroby czy niepełności a po śmierci do pogrzebu i nagrobka.

Ponadto powyższa umowa została zawarta w myśl przepisów ustawy z dnia 26 kwietnia 2001r. o rentach strukturalnych w rolnictwie (Dz.U. 2001r., Nr 52 poz. 539 ze zm. ) oraz ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej (Dz.U. Nr 229, poz. 2273 oraz z 2004r. Nr 42 poz. 386), z uwagi na spełnienie przez powodów warunków do uzyskania renty strukturalnej rolniczej.

Z uwagi na istniejący konflikt między stronami, na podstawie art. 913§ 1 k.c. Sąd Rejonowy w Ś. wyrokiem z dnia 27 października 2011r. w sprawie o sygn. akt (...)zamienił uprawnienia przysługujące powodom E. i W. S. (1), wynikające z umowy o dożywocie zawartej w dniu 30 listopada 2005r. (repertorium (...)) w zakresie dostarczania im całodziennego

wyżywienia, odzieży i bielizny osobistej, zapewniania pomocy lekarskiej i opieki w razie choroby lub niepełności oraz sprawienia pogrzebu i postawienia nagrobka, na rentę w wysokości po 300,00 zł miesięcznie na rzecz każdego z powodów począwszy od listopada 2011 r. Pozwana wywiązuje się z obowiązku wypłacania powodom co miesięcznej renty w łącznej wysokości 600 zł.

Między stronami istnieje konflikt o bardzo dużym nasileniu. Powód używał wobec męża pozwanej- swojego zięcia (...). Powód kieruje również akty agresji fizycznej i werbalnej wobec pozwanej, także w obecności jej małoletnich dzieci. Pozwana dla ochrony swojej rodziny zamontowała kamery na zewnątrz posesji.

Strony wzajemnie się oskarżają o pobicie jak i o kradzieże oraz kierują wobec siebie wyzwiska.

Konflikt pomiędzy stronami nasilił się od 2010 roku, od kiedy pozwana zaczęła pobierać pożytki z gospodarstwa w postaci dopłat bezpośrednich oraz czynszu dzierżawy i ma podłoże finansowe. Mają miejsce liczne interwencje Policji dotyczące sporu o majątek oraz ogrzewanie domu.

Powód kieruje donosy do różnych instytucji państwowych i samorządowych, które przeprowadzają kontrole na terenie nieruchomości pozwanej.

Pozwani mają zapewnione korzystanie z dwóch samodzielnych pokoi położonych na parterze, kuchni, łazienki i korytarza w budynku mieszkalnym, ciepłą i zimną wodę, prąd oraz ogrzewanie domu.

Taki stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów, których autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu, a ich treść nie była kwestionowana przez strony oraz na podstawie zeznań świadków. Zaznaczył, iż świadkowie Z. G., C. S. i W. S. (2) nie byli bezpośrednim i świadkami pobicia powoda oraz używania wobec powodów wyzwisk a wiedzę o powyższym mają jedynie od powoda. Świadkowie zgodnie potwierdzili, że między stronami istnieje konflikt. Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków D. Ł. (1) oraz M. P. (1), którzy są funkcjonariuszami Policji, osobami niezwiązanymi z żadną ze stron i obiektywnymi. Sąd również uznał za wiarygodne zeznania świadka Z. S. (1), który potwierdził że spory między stronami wynikają na tle finansowym oraz, że dzieci pozwanej boją się powoda. Zeznania świadka są spójne z treścią opinii (...). Ponadto Sąd dał wiarę również zeznaniom świadka P. P., albowiem jego zeznania są zgodne z zeznaniami świadka Z. S. (1) oraz znajdują oparcie w treści opinii (...) oraz wyroku Sądu Rejonowego w Ś. w sprawie o sygn. (...). Sąd również uznał za wiarygodne zeznania pozwanej, gdyż są spójne, jasne i zgodne z treścią zeznań świadków Z. S. (1), P. P.. Sąd pierwszej instancji nie dał natomiast wiary zeznaniom powodów, albowiem w dużym zakresie są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

W rozważaniach prawnych Sąd meriti zaznaczył, że rozwiązanie umowy o dożywocie w świetle art. 913§ 2 k.c. może nastąpić w wypadkach wyjątkowych. Ta wyjątkowość wypadku, o jakim mowa w art. 913 § 2 k.c. nie może jednak sprowadzać się tylko do drastycznych przejawów uniemożliwiających bezpośrednią styczność stron umowy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy niewątpliwie istnieje dość duży konflikt między powodami a pozwaną, który w zasadzie uniemożliwia świadczenie przez pozwaną pomocy w czynnościach życia codziennego uprawnionym powodom stosownie do obowiązków jakie nałożyła na nich zawarta umowa dożywocia. Dlatego też słusznym było zamienienie części uprawnień wynikających z umowy dożywocia na rentę. Pozwana wywiązuje się z nałożonego obowiązku i powodowie otrzymują od niej zasądzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. w sprawie o sygn.(...)rentę.

Zdaniem Sądu Okręgowego, strona powodowa nie wykazała istnienia przesłanek uzasadniających rozwiązanie umowy o dożywocie. Powód zarzucił, iż grożono mu i że został kilkakrotnie pobity przez męża pozwanej. Powód na tą okoliczność nie przedstawił jednak wiarygodnych dowodów. Zaznaczył, że z materiału sprawy wynika, że to powód jest osobą wybuchową i agresywną, używającą wulgaryzmów wobec pozwanej i jej męża. To powód pobił męża pozwanej, co zostało potwierdzone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. w sprawie o sygn. akt (...). Powód używał przemocy fizycznej oraz wulgaryzmów wobec pozwanej co zostało potwierdzone opiniami (...). Na powyższe

zachowanie powoda wskazali również w swych zeznaniach świadkowie: funkcjonariusze Policji D. Ł. (1) i M. P. (2) oraz Z. S. (1), P. P., a także pozwana.

Nie potwierdziły się zdaniem Sądu Okręgowego zarzuty powodów, iż pozwana ogranicza czy wręcz pozbawia powodów dostępu do wody, prądu czy ogrzewania. Zamykanie natomiast bramy ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa, a nie ograniczenie, czy więzienie powodów natomiast rozmieszczenie przez pozwaną kamer na zewnątrz posesji jest dozwolone przez prawo i związane z zaistniałą sytuacją z powodami i brakiem poczucia bezpieczeństwa. Według Sądu pierwszej instancji powodowie nie wykazali, aby w jakikolwiek sposób za pomocą zainstalowanych kamer pozwana naruszyła prawa powodów. Również powodowie nie wykazali, ażeby doszło do wskazywanych pozostałych naruszeń i aby sprawczynią była pozwana, tj. zamalowywanie okien, przestawianie anteny czy wrzucanie śmieci.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że pozwana wykonuje swoje zobowiązania wynikające z zawartej w dniu 30 listopada 2005r. z powodami umowy o dożywocie w zakresie zapewnienia im korzystania z dwóch samodzielnych pokoi położonych na parterze, kuchni, łazienki i korytarza w budynku mieszkalnym, czy dostarczania opału, światła, wody, a także do zapłaty renty orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. w sprawie(...).

Zdaniem Sądu meriti konflikt pomiędzy stronami nasilił się od 2010 roku. Od tego czasu pozwana zaczęła sama pobierać pożytki z gospodarstwa w postaci dopłat bezpośrednich, czy czynszu dzierżawy i wykonywa swoje uprawnienia właścicielskie, co było niezgodne z wolą powodów. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby zachowanie pozwanej wobec powodów było szczególnie naganne czy naruszało zasady współżycia społecznego.

W ocenie Sądu Okręgowego, za obecną sytuację między stronami odpowiedzialność ponosi również powód i agresywna postawa powoda wobec pozwanej oraz jej najbliższych nie może być premiowana poprzez pozbawienie jej nieruchomości. Sąd stwierdził, że w sytuacji, gdy zaistniały konflikt między stronami w przeważającej części spowodowany jest przez powoda nie sposób obciążyć pozwaną odpowiedzialnością za brak porozumienia z dożywcami. Zwrócił uwagę, że strona pozwana dążyła do ugodowego zakończenia sporu. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że brak jest spełnienia przesłanki rozwiązania umowy o dożywocie wynikającej z art. 913 § 2 k.c., a mianowicie wyjątkowego wypadku, dlatego też powództwo oddalił. O kosztach procesu orzekł na podstawie art.98 k.p.c. oraz przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi ustanowionemu dla powodów z urzędu.

Powodowie wnieśli apelację zarzucając Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

- art.233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i odmówienie wiarygodności zeznaniom powodów, jak również nadanie zbyt małego znaczenia zeznaniom świadków Zeznania Z. G., C. S. i W. S. (2);
- art.233 § 1 k.p.c. w zw. z art.328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie dlaczego odmówił wiarygodności osobistym notatkom powodów.

W oparciu o takie zarzuty skarżący zażądali zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów postępowania także w zakresie wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Powód złożył pismo z dnia 6 stycznia 2014 r., w którym nie zgodził się z uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego i przedstawił własną wersję wypadków.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest nieuzasadniona.

Na wstępie należy zaznaczyć, że nie było żadnych podstaw do zawieszenia postępowania apelacyjnego na wniosek powodów w związku z ich wyjazdem za granicę. Strona powoda była zastępowana przez pełnomocnika procesowego i miała zagwarantowany udział w sprawie oraz ochronę praw. Z tych względów wniosek w tym przedmiocie został oddalony.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny przyjmuje za własny, dzieląc też ocenę prawną Sądu meriti w zakresie braku spełnienia przesłanek z art. 913 § 2 k.c. dla rozwiązania umowy dożywocia.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji co do wartości poszczególnych dowodów o charakterze osobowym. Zeznania Z. G., C. S. i W. S. (2) w sprawach istotnych nie stanowiły relacji faktów, których byli oni bezpośrednimi świadkami. Ich informacje na temat konfliktowych sytuacji dotyczących stron, pochodzą od powodów z którymi są zaprzyjaźnieni. Nie widzieli oni agresywnych zachowań pozwanej, ani jej męża wobec powodów.

Wskazywane w apelacji zaświadczenie lekarskie (k.87-92) stanowi dowód tego, że powód odniósł obrażeń ciała. Nie wynika z nich jednak, że ich sprawcą był mąż pozwanej.

W związku z tym, oparcie ustaleń faktycznych zgodnie z wersją powodów - tylko na tej podstawie - byłoby wątpliwe.

Zeznania powodów pozostają natomiast w sprzeczności z zeznaniami pozwanej i jej męża. Z uwagi na to, że sytuacja rozgrywa się pomiędzy nimi - bez świadków - za prawdziwością ich zeznań musiały przemawiać inne dowody. O ile pozwana zaoferowała dowód, z którego jasno wynika, że powód przejawia agresywne zachowanie wobec jej męża (wyrok SR w Ś. z 10.11.2011 r., sygn. akt (...)), o tyle powodowie nie zdołali udowodnić, że źródło nieukrywanych konfliktów leży po stronie pozwanej i jej męża.

Z relacji Z. S. (1), osoby obcej dla stron wynika, że był świadkiem agresywnego zachowania powoda. Powód wyzywał go i groził mu właściwie bez przyczyny.

O prowokacyjnych działaniach powoda zeznali policjanci D. Ł. i M. P.. Interwencje policji na wezwanie powoda związane z wywożeniem majątku i zamknięciem pomieszczeń okazały się nieuzasadnione. Według D. Ł. podczas wizyt policji, powód był stroną bardziej wybuchową.

Spory o majątek muszą uwzględniać, że na skutek umowy dożywocia to pozwana stała się właścicielką składników gospodarstwa rolnego, a zatem, jak słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, ma ona prawo do rozporządzania tym majątkiem.

Podsumowując z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, że kłótnie i towarzyszące wyzwiska z obu są reakcją na nerwowe sytuacje. Nie ma jednak przekonującego dowodu na to, że inicjatorem ich jest pozwana lub jej mąż. Przeciwnie, wyrok Sądu karnego w Ś., zeznania policjantów, Z. S. oraz opinia (...) syna pozwanej wskazuje, że konflikt i wywołana nim wzajemna agresja między stronami ma w dużej części swoje podłożone w nagannym postępowaniu powoda.

Logiczny jest wywód Sądu pierwszej instancji, że takie działania pozwanej, jak pozbawienie powodów wody, prądu i ogrzewania musiałyby być wymierzone również wobec nich i dlatego są mało prawdopodobne. Skarżący nie podważyli tych wniosków w apelacji.

Kamery umieszczone na terenie posesji nie są przejawem niedozwolonej inwigilacji powodów. Tego przynajmniej strona powodowa nie udowodniła.

Także prywatne notatki nie mogą w okolicznościach niniejszej sprawy decydować o prawdziwości zeznań powodów, a tym samym skutecznie podważać wiarygodność pozwanej i jej męża. Jest to dokument prywatny - sporządzony na

potrzeby niniejszego procesu i zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowi dowód tylko tego, że osoba która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie, a nie, że opisana w nim sytuacja rzeczywiście miała miejsce.

Pominięcie tego dowodu nie miało więc wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Dokonując prawidłowych ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji właściwie zastosował art.913 § 2 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego „wypadek wyjątkowy” w rozumieniu art.913 § 2 k.c. zachodzi wówczas, gdy dochodzi do krzywdzenia dożywotnika i złej woli kontrahenta – nabywcy nieruchomości. Samo uznanie, że stan stosunków między stronami umowy dożywocia jest taki, że nie można wymagać od nich, aby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności, nie stanowi wystarczającej przesłanki rozwiązania umowy z uwagi na wyjątkowy charakter tej instytucji. Taki jej charakter wyłącza rozwiązanie umowy dożywocie, gdy przyczyna złych stosunków między stronami leży w dużej części po stronie dożywotnika. W przeciwnym razie dożywotnik, wbrew umownemu charakterowi dożywocia, dysponowałby uprawnieniem do jednostronnego rozwiązania umowy w każdym czasie, bez liczenia się z interesem zobowiązanego oraz niekorzystnych na niego konsekwencji i to także w sytuacji, gdy zobowiązany jest gotowy wywiązać się z obowiązków wobec dożywotnika (por. wyrok SN z 15.7.2010 r., sygn. IV CSK 32/10, LEX nr 885022).

Podkreślenia wymaga także, iż do rozwiązania umowy dożywocia nie wystarczy samo stwierdzenie niewywiązywania się z obowiązków względem dożywotnika, czy negatywnego psychicznie nastawienia do niego. Z określoną w tym przepisie „wyjątkowością” mamy do czynienia wtedy, gdy zachowanie się zobowiązanego wobec dożywotnika jest szczególnie naganne, a przewidziana w art. 913 § 1 k.c. możliwość zamiany świadczeń na rentę nie może przynieść zadowalającego rezultatu.

Ponadto trudno uznać za zgodne z zasadami współżycia społecznego żądanie rozwiązania umowy dożywocia osoby, która co najmniej w znaczny sposób przyczynia się do częstych i intensywnych awantur, i która winna jest naruszenia nietykalności cielesnej wobec strony konfliktu. Postawa powoda wobec pozwanej i jej męża nie może być premiowana poprzez pozbawienie pozwanej nieruchomości.

W rezultacie słusznie stwierdził Sąd Okręgowy, że strona powodowa nie wykazała, iż zostały spełnione przesłanki do rozwiązania umowy o dożywocie wynikające z art.913 § 2 k.c.

Należy podkreślić, że wytworzenie się między stronami dożywocia stosunków wyłączających pozostawanie w bezpośredniej ze sobą styczności daje możliwość każdej z nich i to niezależnie od powodów takiego stanu rzeczy, wystąpienie z żądaniem zmiany treści umowy (także w dalszym zakresie niż wynika to z wyroku SR w Ś. w sprawie(...)) i zastąpienie wynikających z niej dla dożywotnika uprawnień dożywotnią rentą.

Według ustaleń Sądu Okręgowego pozwana wykonuje obowiązki wynikające z umowy dożywocia zapewniając powodowi korzystanie z wyznaczonych pomieszczeń mieszkalnych oraz dostarczania do niego opału, światła i wody oraz płaci rentę orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. w sprawie sygn.(...). Te ustalenia nie zostały skutecznie podważone w apelacji.

Pozwana podjęła także próbę ugodowego zakończenia sporu oferując zakup mieszkania dla rodziców i jego utrzymanie jednak powodowie nie przyjęli tej propozycji.

Z przytoczonych względów na podstawie art.385 k.p.c. apelacja powodów podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny orzekając o kosztach postępowania za drugą instancję zasądził od powodów na rzecz pozwanej tylko część kosztów wynikających z zastępstwa procesowego i kosztów dojazdu (1/2), stosując przepis art.102 k.p.c.

Za takim rozstrzygnięciem przemawiało w pierwszym rzędzie to, że powodowie utrzymują się z niewysokiej renty (k.26) i w związku z niskimi dochodami zostali zwolnieni od kosztów sądowych. Poniesienie pełnych kosztów strony przeciwnej (zestawienie k.283), przekraczającej dwukrotnie ich wspólne miesięczne dochody, narząłoby ich zatem

na utratę środków niezbędnych do życia. Poza tym, charakter sprawy, w której subiektywne przekonanie o racjach powodów miało decydujące znaczenie dla kontynuowania sporu przed Sądem drugiej instancji (nieukrywany konflikt rodzinny) i brak wystarczającej świadomości prawnej powodów – uzasadniający ustanowienie dla nich pełnomocnika z urzędu, stanowił dalszą przesłankę dla zastosowania zasad słuszności.

Należy podkreślić, że rozstrzygnięcie w zakresie kosztów na podstawie art.102 k.p.c., nie jest wkraczaniem w stosunki umowne pełnomocnika procesowego i strony – dotyczące wynagrodzenia, lecz elementem dyskrecjonalnej władzy sądu i jego poczuciem sprawiedliwości.

O nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu przed Sądem drugiej instancji orzeczono na podstawie § 6 pkt 7 i § 2 w zw. z § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ...– tekst jedn. Dz. U. 2013 r. poz.461.